

LESŁAW DZIK

SZKOLNE



POZNAJ
ZA DARMO
3 SZKOLNE
LIFEHACKI!



LIFE
HACKI

OJOJ...
A ZROBIŁ
TAKIE DOBRE
PIERWSZE
WRAŻENIE.



≡ TO POWINNO > × BYĆ ZAKAZANE, CZYLI JAK ZDAĆ PRZEDMIOT W MIESIĄC!

NO REL TOTALNIE!

Daria nie-na-wi-dzi historii. Jest milion ciekawszych rzeczy, które lubi robić, niż nauka dat bitew. Postanowiła od początku całkowicie olać historię. Zlekceważyła poradę o nauce podstaw, nie uczy się niczego, leci na jedynkach! Po miesiącu niepoprawione testy zaczęły się tak mnożyć, że rodzice Darii zostali pilnie wezwani do szkoły. Nie dość, że musi teraz uczyć się do nowych testów, to po lekcjach poprawia stare

sprzed kilku tygodni. Presja zaczyna być nie do zniesienia. „Nie przepuszczę cię do następnej klasy!” – krzyczy historyczka. Do tego dochodzi nauka innych przedmiotów i czas na rozwój pasji się kurczy. Daria w ostatnim miesiącu szkoły istnym cudem wyślągała przepuszczenie do kolejnej klasy ze średnią jeden osiem! W czerwcu, zamiast jak inni być już myślami na wakacjach, zestresowana poprawiała testy... z kwietnia. A gdyby istniał banalny sposób na uniknięcie problemów Darii? Sposób, którego nie stosuje prawie nikt...

Jaki jest najlepszy sposób na ekspresowe zdanie przedmiotów, których nie znosisz, czyli tych z trzeciego worka? Kup system szpiegowski. Asystent znajdujący się w toalecie przez kamerę zamontowaną w twoich okularach widzi zadania i przez minisłuchawki podaje ci odpowiedzi. **Żartowałem!** Mam dla ciebie **legalną** i absolutnie genialną propozycję: na początku roku materiał szkolny jest najłatwiejszy, prawda? Szczególnie widać to po matematyce. W pierwszym miesiącu jest ogólnie luźniej, nie ma gonitwy z materiałem. Ta pojawia się zazwyczaj dopiero pod koniec semestru i na końcu roku. Wykorzystaj tygodnie zaraz po wakacjach, aby zrobić **dobre pierwsze wrażenie**. Nauczyciel zapamięta to na długo, nawet jeśli potem będzie ci szło gorzej. Efekt pierwszego wrażenia jest naukowo udowodniony!



Zrób tak:



Przez pierwszy miesiąc, maksymalnie dwa, ostro ciśnij! Nazbieraj jak najwięcej jak najlepszych ocen: karty pracy, zadania dla chętnych, testy. Zrób w dwa miesiące jak najlepszą średnią!

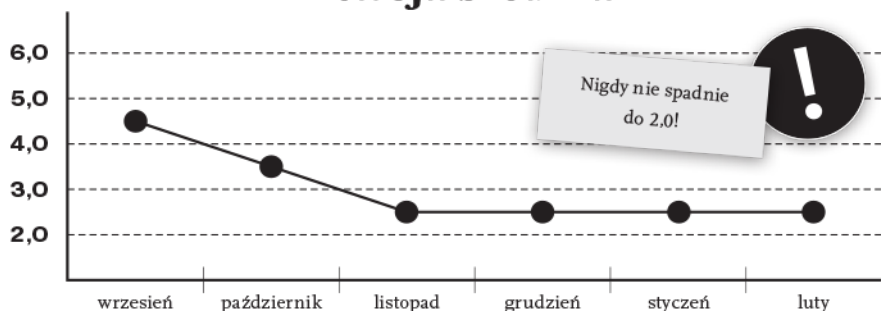


Zgłoś się jako pierwszy w kolejce do odpowiedzi.



Pod żadnym pozorem nie zachowuj się źle wobec nauczycieli, zwłaszcza na rozpoczęciu roku szkolnego i przez cały pierwszy miesiąc! Dobre wrażenie da ci spokój na resztę szkoły.

twoja średnia



Z tą strategią tak będzie wyglądać w praktyce twoja średnia z nie ulubianego przedmiotu. Dzięki ciśnieniu we wrześniu i sumiennej nauce samych podstaw NIGDY nie spadnie do niebezpiecznego dwa zero!

Ze niby co, Lesław?! Jeszcze przed chwilą były wakacje, a ja mam się do odpowiedzi zgłaszać na ochotnika? To jest ta twoja porada?

Słuchaj, nie robimy tego dla zabawy, robimy to po to, by nie podzielić losu Darii. A taki los, na moje oko, podzieli jedna trzecia uczniów! Dzięki tej strategii zdobędziesz **szybko dobre oceny**, bo tematy

lekcji są wtedy najłatwiejsze. Większość uczniów budzi się dopiero pod koniec roku, gdy jest najtrudniej! Do tego zrobisz **PIORUNUJĄCE** wrażenie na nauczycielu. No bo kto normalny zgłasza się dobrowolnie do odpowiedzi? Przez dłuższy czas będziesz mieć spokój, gdy znajomi będą nieprzygotowani drzeć z obawy przed wywołaniem do odpowiedzi przy o wiele trudniejszych tematach! Twoja kolej nadejdzie dopiero w nowym semestrze (ha, ha!). Rozumiem, że szkoła cię irytuje, ale żeby móc spełniać swoje pasje, warto mieć nauczycieli **po swojej stronie!** Im mniej wrogów, tym lepiej. I tak, nadal trzeba będzie – do końca roku – zaliczać testy ze znieawidzonego przedmiotu (tutaj pomoże zasada dwudziestu procent), ale dzięki dobrym ocenom, które dostaniesz na początku, nie musisz zdawać ich na piątki i o wiele więcej czasu poświęcisz na przedmioty i dziedziny, które cię interesują! Uwierz mi, nie chcesz skończyć jak Daria, sam wiele lat robiłem tak jak ona i nie polecam...



ZAPAMIĘTAJ!

~~~~~> Oszczędź czas i nerwy: ciśnij na samym początku roku szkolnego i zdobądź kilka dobrych stopni, gdy materiał jest jeszcze łatwy. Jeśli zrobisz na nauczycielach genialne pierwsze wrażenie, ułatwisz sobie życie w przyszłości. Kultura popłaca!

## **TWOJA MISJA SPECJALNA, KTÓRA DA CI SUPERSKILLE NA PRZYSZŁOŚĆ!**

➔ Jeśli czytasz tę książkę na początku roku szkolnego, zacznij już teraz działać zgodnie z tą strategią! Jeżeli czytasz w środku roku – zapisz sobie, by wdrożyć ją od 1 września.



# ≡ INSTRUKCJA > X OBSŁUGI SZKOLNYCH ZNAJOMYCH. TO BĘDZIE BRUTALNE!

*NO REL TOTALNIE!*

Dawid jest... frajerem? Nie, on po prostu nie zna jeszcze książki *Szkolne lifehacki!* „Frajerem” jest tylko chwilowo. Tkwi w toksycznym związku, we wszystkim wyręcza swoją dziewczynę, która bez skrępołów to wykorzystuje. Dawid potrafi dwie godziny siedzieć nad jej zadaniami domowymi,



przez co nie ma czasu, żeby pograć w szachy – a to jego pasja. Do tego chce się przypodobać kumplom, więc idzie z nimi zająrać. Żeby grupa go nie odrzuciła, zaczął niedawno palić e-papierosy. Nie ma ze znajomymi wspólnych tematów, więc dla towarzystwa przyłącza się do chamskiego obgadywania ludzi z klasy (choć sam chciałby porozmawiać o czymś mądrzejszym). Nigdy nie zgłosił dręczenia, bo „po co robić sobie problemy”, chociaż w ósmej klasie kilku chuliganów totalnie się na niego uwzięło. Nadal daje się wszystkim wykorzystywać, bo nie chce wyjść na konfidenta. Każdy z nas w szkole był choć trochę takim Dawidem.

### **Skończ obgadywać innych!**

„Ale ja nie znoszę tej wrednej s...” „Ty słyszałaś, z kim ona jest? Co za babsko!” Skończ wreszcie z obgadywaniem całej szkoły. Młodzież więcej mówi o innych niż o sobie. Jeżeli ze swoimi znajomymi nie robicie dosłownie nic innego poza obgadywaniem, natychmiast zmień znajomych. Skończ **MARNOWAĆ CZAS NA PLOTKI** i obrażanie ludzi za ich plecami. Jeżeli robisz to raz na miesiąc – okej. Jeżeli codziennie – po prostu przestań! Wielcy ludzie koncentrują się na sobie. Opowiadają o **SWOICH** planach, marzeniach, mówią o **SOBIE** – a nie o tym, co Magda z 2B robiła z Piotrkim z 3C. Ja sam w gimnazjum obgadywałem każdego. Gdy zacząłem interesować się rozwojem i dowiedziałem się, że robienie tego to szkodenie samemu sobie, przestałem raz na zawsze.



A SŁYSZAŁEŚ,  
ŻE TEN  
LESŁAW...

PAPIEROSKA?

POMÓŻ MI.

CHODŹ  
NA PIWKO.

OLEJMY TO  
DZISIAJ.

## ☛ **Wiej ze złego towarzystwa!**

Jeżeli jedyne, co robisz ze swoimi znajomymi, to próbowanie nowych trunków, obgadywanie kolegów i – nie daj Boże – palenie e-fajek, **nie masz szans** na rozwinięcie pasji. Skończysz, jarając pod galerią handlową, a nie ze świetną karierą i innymi zrealizowanymi marzeniami... Jeśli czytasz to w wieku dwunastu lat, już wiesz, czego nigdy nie robić. Jeśli masz szesnaście lat, wiesz, co zrobić. **Uciekać!** Nie chodzi mi o to, żebyś odciął się od każdego, kto pali albo pije – sam mam kilku znajomych, którzy wciągają smakowe powietrze. Odetnij się od tych, którzy robią TYLKO to i przy których nie ma żadnych szans na rozwój. Pamiętajsz badanie pokazujące, że na czterdzieści pięć procent ty też zaczniesz wtedy palić?

Lesław! Ale co innego mogę robić ze swoimi znajomymi?

Nie wiem. Wymyślcie coś ciekawego. Ja ze swoim znajomym założyłem firmę.

To samo tyczy się związków! Jeśli wszyscy wokół mówią, żebyście zerwali, to ja jestem kolejny! Toksyczny, zaborczy partner całkowicie pokrzyżuje twoje plany rozwojowe. Oj, uwierz mi...

Żelazna zasada: każdy nowy znajomy musi być co najmniej na twoim poziomie. Bosko, jeśli będzie bardziej doświadczony i ambitny. Od takich ludzi nauczysz się masę rzeczy.



## ✋ Nie daj się wykorzystywać!

### Nie rób zadań za innych.

To porada głównie dla chłopaków, ale nie tylko. Wiele razy widziałem, jak jakiś chłopak robi za koleżankę wszystkie zadania domowe... Śmiech przez łzy. Jeżeli sądzisz, że dzięki temu ona na ciebie poleci, bardzo się mylisz – będzie dokładnie **na odwrót**. Tak samo jest z pracą w grupie: nie rób wszystkiego za innych! Nie dawaj się wykorzystywać. Jeśli zdarza się to raz na rok – spoko. Jeśli regularnie robisz za kogoś zadania zamiast rozwijać swoje zainteresowania – nigdy więcej!

## ✋ Reaguj, gdy inni cię obrażają.

### To nie ma nic wspólnego z „byciem konfidentem”.

Jeżeli ktoś w szkole narusza twoją nietykalność, obraża cię lub grozi ci, to natychmiast zgłoś tę sprawę do dyrekcji, kuratorium lub na policję! Dręczyciel (uczeń albo łamiący prawo nauczyciel) nie odpuści ci tylko dlatego, że będziesz siedział cicho, wręcz przeciwnie: zaczniesz się zachowywać jeszcze gorzej. **Zawsze zgłaszaj**, gdy ktoś narusza twoje prawa! Nie dawaj sobie wchodzić na głowę, zgłoszenie nieprawidłowego zachowania wobec ciebie nie znaczy, że jesteś sześćdziesięcioletnią.

## ✋ Bądź stanowczym i asertywnym nastolatkiem!

„Nie będę z wami grał na kompie do północy! Mam na dzisiaj zaplanowany trening i kropka” – to jedyna prawidłowa odpowiedź, gdy znajomi chcą odwiedzić cię od **ważnych** dla ciebie planów. Między innymi dlatego warto mieć znajomych, którzy też chodzą na treningi. Oni zamiast gier będą proponować ci siłownię po szkole. Nieźle, nie?

„Pogadamy po lekcjach – teraz czytam książkę” – nie bój się tak odpowiadać, gdy chcesz poczytać (tak jak radziłem ci w poprzednim rozdziale). Wcale nie wyjdiesz na głupka, który tylko siedzi w książkach. Opowiadaj z dumą o tym, że chodzisz na treningi, czytasz, działasz w social mediach czy tworzysz strony internetowe!

## **ZAPAMIĘTAJ!**

- Zakaz obgadywania: nie marnuj swojego cennego czasu na obrażanie innych!
- Niech każdy znajomy, z którym się zadajesz, reprezentuje sobą co najmniej tyle samo co ty.
- Nie rób zadań i prac grupowych za innych!
- Ćwicz asertywność – naucz się odmawiać, zgłaszaj łamanie praw ucznia, dręczenie, groźby.

## N U D N E   Z A D A N I E   D O M O W E

### **TWOJA MISJA SPECJALNA, KTÓRA DA CI SUPERSKILLE NA PRZYSZŁOŚĆ!**

- Zrób listę toksycznych relacji, które trzeba zakończyć! Takich, które nie dają ci kompletnie nic poza używkami, godzinami przed komputerem i obgadywaniem innych ludzi. Ale żeby nie było tak ponuro: chwilę później wypisz na kartce imiona przyjaciół, którzy dają ci powera! Takich, z którymi chcesz spędzać o wiele więcej czasu.



NO  
I POSZŁA  
W RUCH!





# TA RZECZ SPRAWI, ŻE POLUBISZ PONIEDZIAŁKI TAK JAK WEEKENDY!



*NO REL TOTALNIE!*



- - 
  - 
  - 
  - 
  - 
  - 
  - 
  - 
  -
- Poniedziałek, siódma rano. Dzwoni ten zniechęcony budzik. Przecież kładłem się spać dosłownie przed chwilą! Nie-na-wi-dzę poniedziałków! Oddałbym wszystko, żeby nie iść teraz do szkoły! Chwila... przecież dziś test z matmy, Boże, ja się nie nauczyłem, będzie kolejna pała. Jak ja nienawidzę szkoły!

WKLUWASZ BUDOWĘ PARZYDEŁKOWCÓW, A WIESZ, ŻE MOŻESZ WSZYSTKO SPRAWDZIĆ W INTERNECIE. SPĘDZASZ W SZKOLE DŁUGIE GODZINY, A POTEM I TAK UCZYSZ SIĘ NOCAMI DO TESTÓW. NIE ZA BARDZO WIESZ, CO ROBIĆ, ŻEBY OSIĄGNAĆ SUKCES ROBIĄC TO, CO KOCHASZ. A SZKOŁA NIE POMAGA...  
MOŻESZ TO ZMIENIĆ I SPRAWIĆ, ŻE SZKOŁA BĘDZIE LEPSZYM MIEJSCEM DLA CIEBIE! ODKRYJ SWÓJ POTENCJAŁ I ROZWIJAJ SWOJE PASJE!

**JAK SIĘ UCZYĆ, KIEDY CI SIĘ NIE CHCE?  
(BO TE GRY TAK MOCNO KUSZĄ...)**



**JAK ZNALEŹĆ CZAS NA SWOJE PASJE?**

**JAK PRZETRWAĆ TWÓJ CHORY PLAN LEKCJI OD 7:00 DO 17:00?**

**JAKICH ZNAJOMYCH W SZKOLE UNIKAĆ JAK OGNIĄ?**

**CO ZROBIĆ, ŻEBY NAUCZYCIELE I RODZICE BYLI PO TWOJEJ STRONIE?**

**JAK ROZRÓŻNIĆ, KTÓRYCH PRZEDMIOTÓW  
SIĘ UCZYĆ BARDZIEJ, A Z KTÓRYCH MNIEJ?**



**I JAK PRZEZWYCIĘŻYĆ TEN STRES I ZREZYGNOWANIE,  
KTÓRE ŁAPIĄ CIĘ CO PONIEDZIAŁEK PRZED SZKOŁĄ?**

LESŁAW DZIK, DZIAŁACZ NA RZECZ PRAW UCZNIÓW, KTÓRY WSPIERA ICH W SZKOLNYCH WYZWANIACH. WIERZY, ŻE MOŻNA ZMIENIĆ SZKOŁĘ NA LEPSZĄ. PROWADZI KONTA W SOCIAL MEDIACH, GDZIE NAGŁAŚNIA PRZYKŁADY SZKOLNYCH ABSURDÓW I NADUŻYĆ. „SZKOLNE LIFEHACKI” TO KSIĄŻKA, KTÓRA POMOŻE CI ZŁAPAĆ DYSTANS I ZNALEŹĆ SWOJĄ DROGĘ W ŻYCIU.